

# KONRAD MAŃKA

„BĄDŹCIE SILNI”

1



KONRAD MAŃKA  
„Bądźcie silni”

Tekst i rysunki: Marcin Opiłowski

Komiks powstał na podstawie biogramu opracowanego przez pwd. Bartłomieja Zbączyniaka.

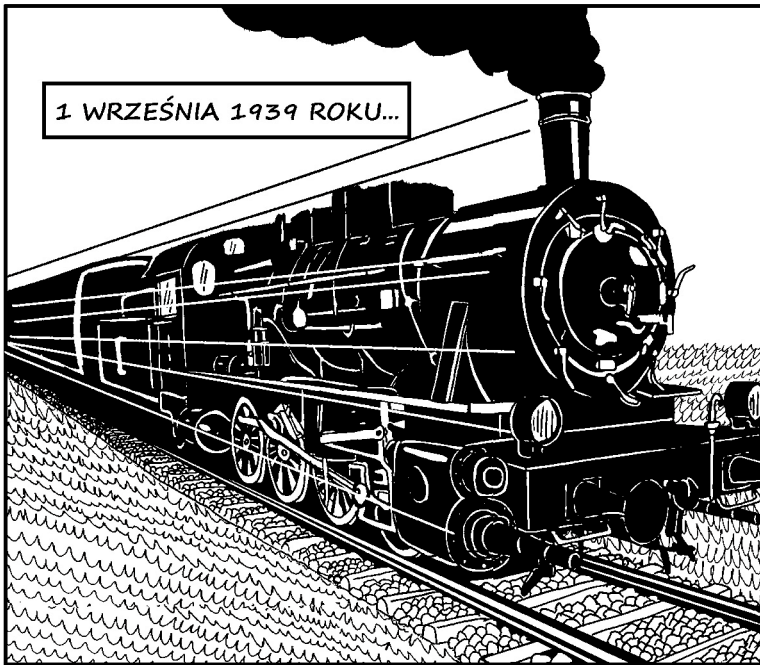
Komiks został współfinansowany z budżetu  
Powiatu Lublinieckiego oraz przez Hufiec ZHP Lubliniec im. 74 GPP.



Patronat honorowy nad komiksem objęli:

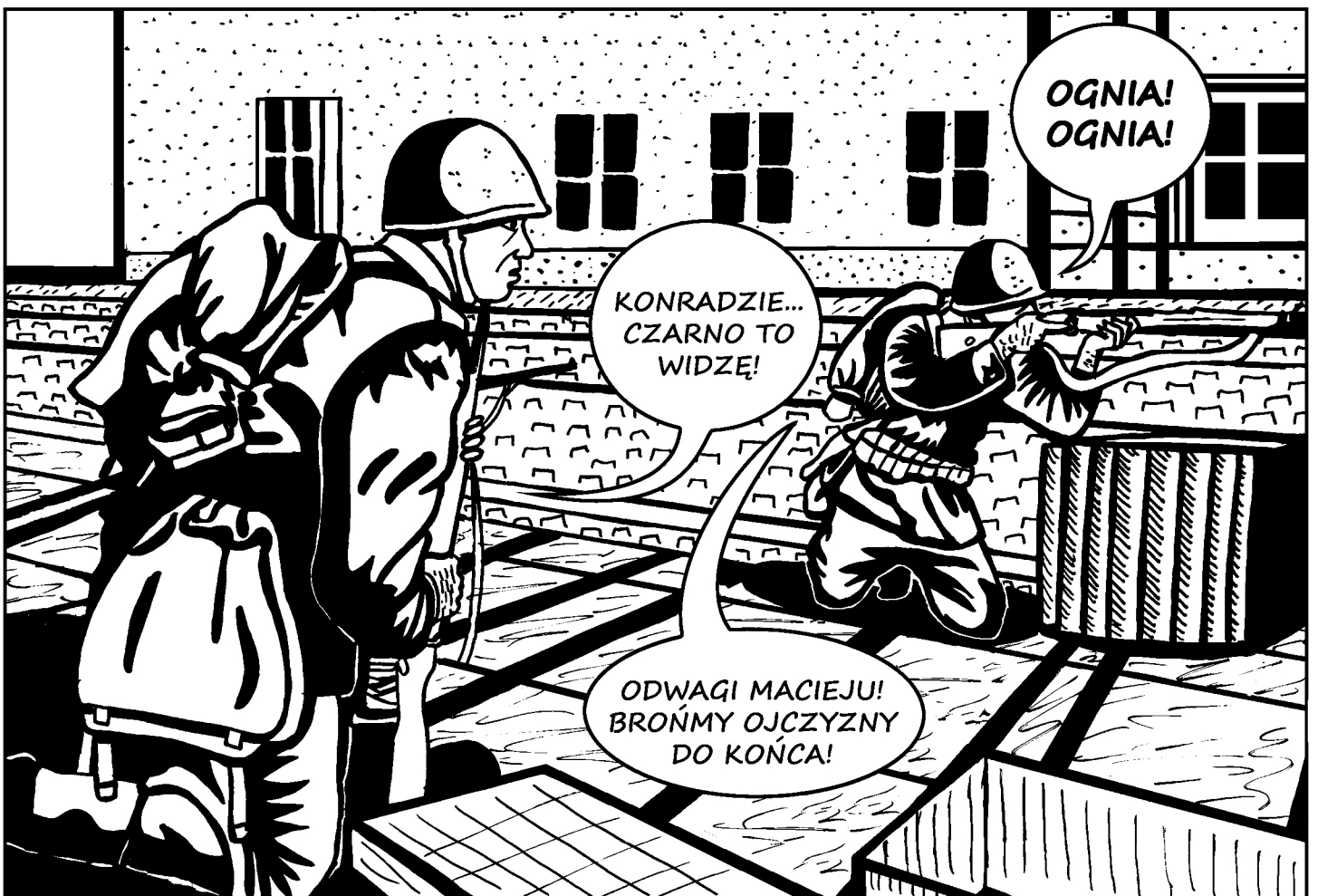
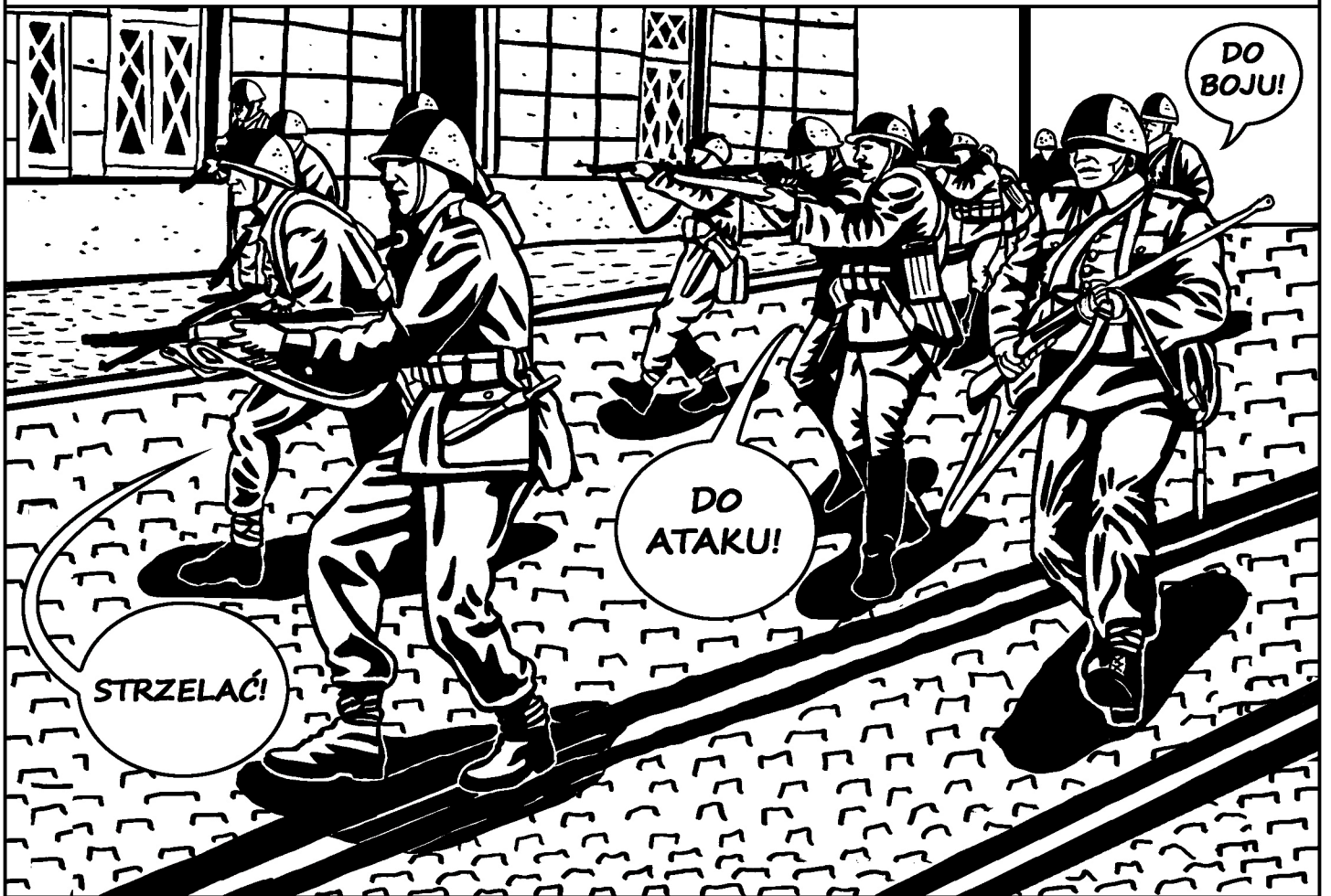
Instytut Pamięci Narodowej  
Muzeum Harcerstwa  
Komisja Historyczna Hufca ZHP Lubliniec im. drużyny Krystyny Roźniewskiej  
Hufiec ZHP Lubliniec  
Chorągiew Śląska ZHP

Lubliniec, 2020





KONRAD MAŃKA WRAZ Z MACIERZYSTĄ JEDNOSTKĄ BIERZE UDZIAŁ W OBRONIE STOLICY.



28 WRZEŚNIA 1939 ROKU WARSZAWA SKAPITUŁOWAŁA.



KONRAD MAŃKA DOSTAJE SIĘ DO NIEWOLI.

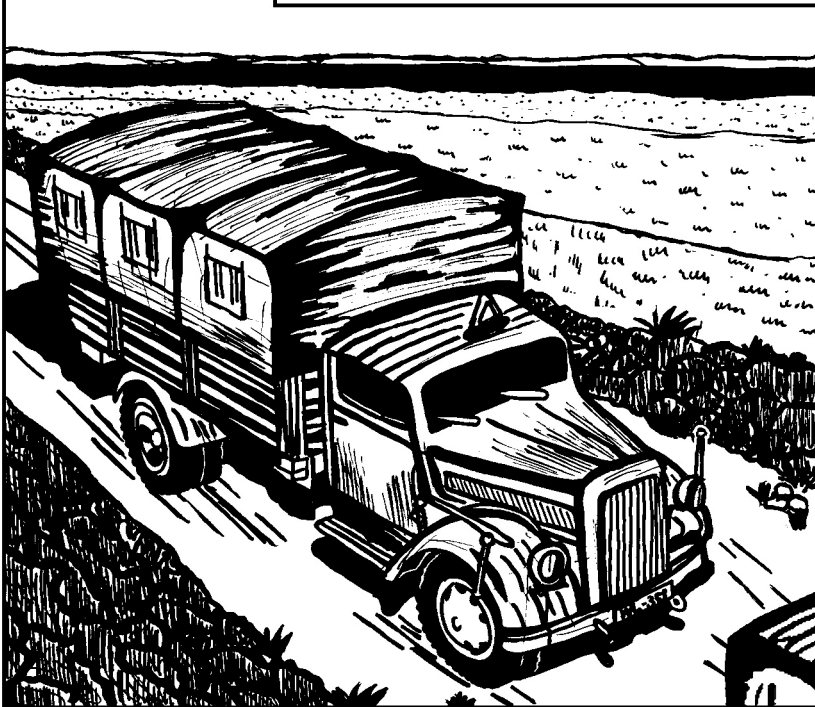


TO JESZCZE  
NIE KONIEC,  
PANOWIE!

STAĆ! CZEKAĆ!  
ZARAZ PRZYJADĄ  
CIĘŻARÓWKI!



CHWILĘ PÓŹNIEJ...



WCHODZIĆ DO  
ŚRODKA!

RAUS!  
RAUS!



MUSZĘ JAK  
NAJSZYBCIEJ STĄD  
UCIEC!

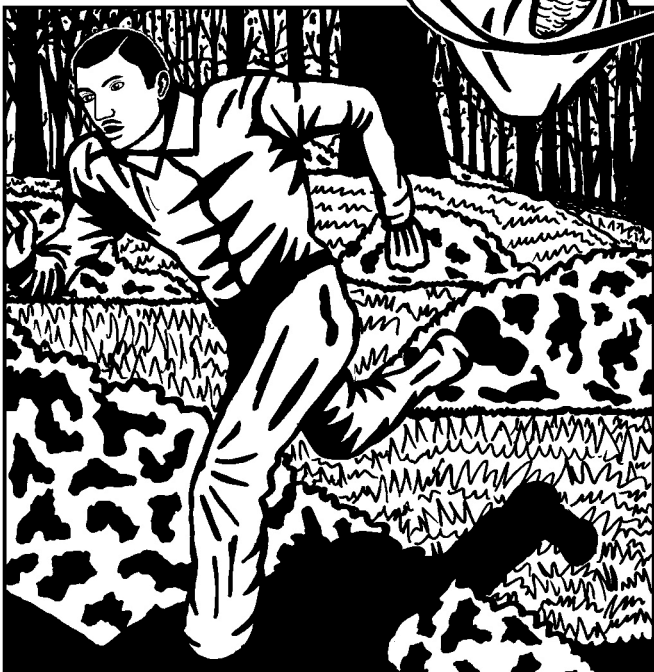


15 MINUT PÓŹNIEJ...

TERAZ!



STAĆ!  
STAĆ!



DOBRA, DAJMY SPOKÓJ. TO JEDEN UCIEKINIER. SAM WOJNY NIE WYGRA.

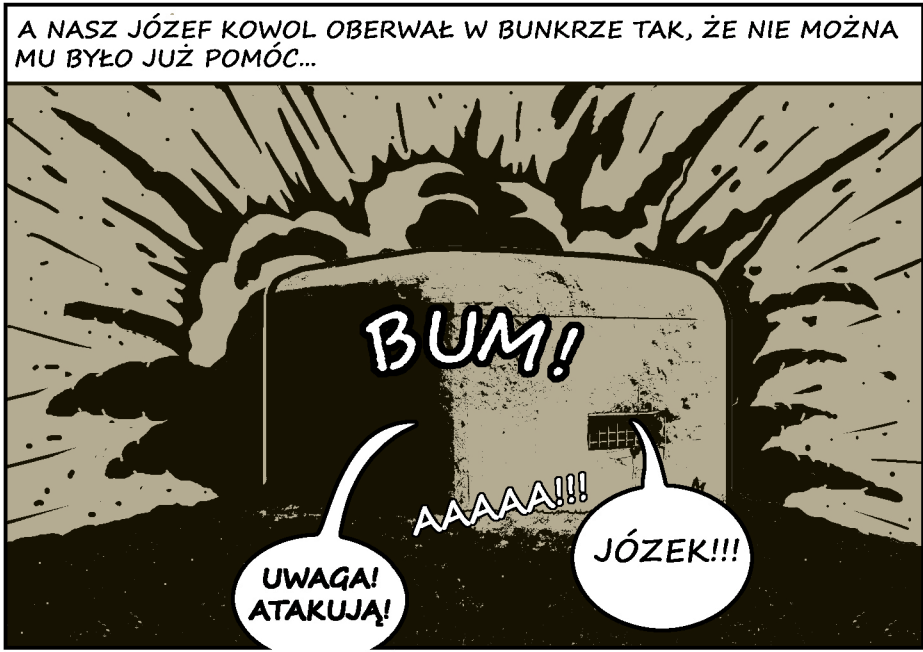
RACJA, WRACAMY!

WARSZAWA UPADŁA, MOJA JEDNOSTKA PRZE-STAŁA ISTNIEĆ. WRACAM DO LUBLIŃCA.

PAŹDZIERNIK, ROK 1939, LUBLINIEC...











TRZEBA DZIAŁAĆ!

WIEM!  
JUŻ DZIAŁAMY  
KONRADZIE!



ORGANI-  
ZUJEMY CAŁY  
SZEREG RÓŻNYCH  
AKCJI. WIESZ, ZA-  
CZĘLIŚMY WRAZ  
I HARCERZAMI OD  
RATOWANIA POL-  
SKICH KSIĄŻEK PRZE-  
ZNACZONYCH PRZEZ  
NIEMCÓW DO SPALE-  
NIA. ALE JEST NAS  
ZA MAŁO...

DRUHU  
LUDWIKU!  
ZAJMĘ SIĘ TYM!  
ZORGANIZUJĘ  
POMOC!



DOBRE.  
TO NA POCZĄTEK.  
WIESZ, SPOTKAMY SIĘ TU  
ZA TYDZIEŃ O TEJ SAMEJ  
PORZE ŻEBY NIE  
WZBUDZAĆ  
PODEJRZEŃ.



TAK JEST!

DOBRE,  
ODPROWADZĘ  
CIĘ JESZCZE.



KONRAD MAŃKA I LUDWIK KLAMA  
NIE BYLI SAMI. ICH SPOTKANIE...



...OBSERWOWAŁ Z UKRYCIA  
TAJEMNICZY NIEZNAJOMY.

CO ONI  
TAM  
KOMBI-  
NUJĄ?





A SZAŁAS TO MIELIŚMY PIERWSZA KLASA!



WSPANIAŁY CZAS!

TAK. TERAZ NATOMIAST NASTAŁ TRUDNY CZAS. MAM DLA WAS SPECJALNE ZADANIA...

MUSIMY URATOWAĆ JAK NAJWIĘCEJ POLSKICH KSIĄŻEK TAK ABY NIE DOSTAŁY SIĘ W RĘCE NIEMIECKIE.



MASZ?

CIII... MAM.

DOBRA, TO DAJ MI I IDŹ PO NASTĘPNE.

ALE NIE TYLKO. PRZEDĘ WSZYSTKIM MUSIMY NASZYM MAŁYM SABOTAŻEM OSŁABIĆ MORALE OKUPANTA.



ZOSTAWIŁEŚ TE ULOTKI?

JASNE!

DOBRA, NO TO CHODU!

SZYBKO! ZARAZ BĄDĄ PRZECHODZIĆ TĘDY NIEMCY, A ZOSTAŁA NAM JESZCZE JEDNA FLAGA DO ŚCIAĞNIĘCIA! NO DALEJ! NIE OCIAĞAJ SIĘ! JUŹ!



NO TO SZYBKO POMÓŻ MI! JESZCZE MAMY KILKA RZECZY DO ZROBIENIA.

MINĄŁ TYDZIEŃ. KONRAD PONOWNIE SPOTYKA SIĘ W LESIE Z LUDWIKIEM KLAMĄ I GERARDEM SŁOTĄ.



TYMCZASEM SPOTKANIU LUDWIKA I KONRADA PONOWNIE PRZYSŁUCHUJE SIĘ TAJEMNICZY NIEZNAJOMY...

MIJAJĄ TYGODNIE. KONRAD PRACUJE W ZAKŁADZIE DLA  
GŁUCHONIEMYCH I AKTYWNIIE DZIAŁA W KONSPIRACJI - PO  
PRACY WERBUJE OCHOTNIKÓW DO PODZIEMNEJ ORGANIZACJI.



HEJ  
KONRADZIE...



...W OŚRODEK  
DLA DZIECI  
WYŻSZYCH  
URZĘDNIKÓW  
NIEMIECKICH.

KONRADZIE,  
POŚLUCHAJ!  
NIEMCY PLANUJĄ  
PRZEKSZTAŁCIĆ  
ZAKŁAD...



NAPRAWDĘ?  
DZIĘKUJĘ CI  
ZA TĘ CENNA  
INFORMACJĘ!

MYŚLISZ  
O ZMIANIE  
PRACY?

WIEM,  
ŻE DZIAŁASZ  
W KONSPIRACJI.  
SPOKOJNIE,  
NIKOMU NIE  
POWIEM.



TAK.  
W TEJ  
SYTUACJI  
CHYBA MUSZĘ  
POMYŚLEĆ  
O INNEJ  
PRACY.

MUSZĘ  
POWIEDZIEĆ  
KOMENDANTOWI.

TU JUŻ  
NIE BĘDZIE  
BEZPIECZNIE.  
POWODZENIA  
W DALSZEJ  
WALCE.

KONRAD ROZDZIAŁA GAZETKI DO KOLPORTAŻU MIĘDZY HARCERZY...



TY WEŹMIESZ TE,  
A TY WEŹMIESZ TE.  
TYLKO TAK, ŻEBY NIKT  
WAS NIE WIDZIAŁ!



CZUWAJ  
DRUHOWIE!

CZUWAJ  
DRUHU  
KOMEN-  
DANCIE!



TO MOI  
NAJLEPSI  
LUDZIE!

REALIZUJĄ  
WSZYSTKIE  
ZADANIA  
WZOROWO!

IDAĆ ZA TWOIM  
PRZYKŁADEM  
KONRADZIE!



DOBRA,  
CHEŁPACI  
RUSZAJCIE  
JUŻ I BĄDŹCIE  
OSTROŻNI!



KONRADZIE  
WEZWAŁEŚ  
MNIĘ W NAGŁEJ  
SPRAWIE.

TAK, LUDWIKU. NIEMCY PLANUJĄ  
PRZEKSZTAŁCIĆ ZAKŁAD W OŚRODEK  
DLA DZIECI WYŻSZYCH URZĘDNIKÓW  
NIEMIECKICH.

MUSZĘ  
ZMIENIĆ  
PRACĘ.



DOBRCZE.  
ZAŁATWIĘ  
CI INNĄ.

MOŻE W PRZED-  
SIĘBIORSTWIE  
BUDOWLANYM?

BARDZO  
DOBRCZE.

DZIĘKUJĘ.



WIOSNĄ 1940 ROKU DRUH LUDWIK KLAMA ORGANIZUJE W LESIE TAJNĄ ZBIÓRKĘ DZIAŁACZY MŁODZIEŻOWYCH Z TERENU LUBLINCA. W ZBIÓRCZE TEJ UDZIAŁ WZIĘLI MIĘDZY INNYMI KONRAD MAŃKA, PAWEŁ JĘDRYSIK PS. „ALA”, LEON BARTOS ORAZ JAN KLAUZA.



SZANOWNI DRUHOWIE!  
NASZA ORGANIZACJA  
Z POWODNIEM  
DZIAŁA JUŻ OD  
KILKU MIESIĘCY.

MAM WAM DO  
PRZEKAZANIA  
KILKA INFORMACJI.

PODCZAS SPOTKANIA PRZEDSTAWIONO CELE ORAZ ZADANIA ORGANIZACJI.

ZA  
DWA PUNKTY  
KONTAKTOWE  
POSEŁŻĄ NAM  
ŁĄŻNIA MIEJSKA  
I SKLEP OBCENEGO  
TU Z NAMI DRUHA  
BLACHY.

PONADTO NASZA  
ORGANIZACJA  
CIĄGLE SIĘ ROZRASTA,  
A JA SAM NIE JESTEM  
JUŻ W STANIE  
WSZYSTKIEGO  
PILNOWAĆ...



...DLATEGO  
NA MOJE  
ZASTĘPSTWO  
MIANUJĘ...



...DRUHA KONRADA!

BRAWO!

GRATU-  
LACJE!

NASTĘPNEGO DNIA W MIESZKANIU GERARDA SŁOTY KONRAD ROZDZIAŁA ZADANIA DLA CZŁONKÓW ORGANIZACJI.



DRUHU DYGA CZ  
- ODPOWIADASZ  
ZA OBSZAR  
DRONIEWIC...

...BLACHA, GAJEK,  
MALCHEREK - WY  
BĘDZIECIE  
ŁĄCZNIKAMI...

...JANEK - TY  
DZIAŁASZ W KOSZCINIE,  
A JÓZEK BĘDZIE NASZYM  
LEKARZEM.

DOBRA,  
WSZYSTKO  
JASNE?  
TO DO  
DZIEŁA!

MIJAJĄ KOLEJNE MIESIĄCE. KONRAD MAŃKA SPRAWNIE PROWADZI  
TAJNĄ ORGANIZACJĘ „ORŁA BIAŁEGO”!



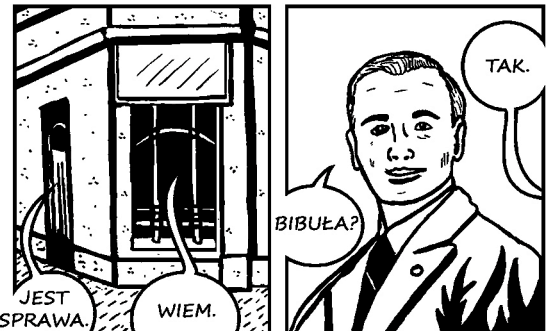
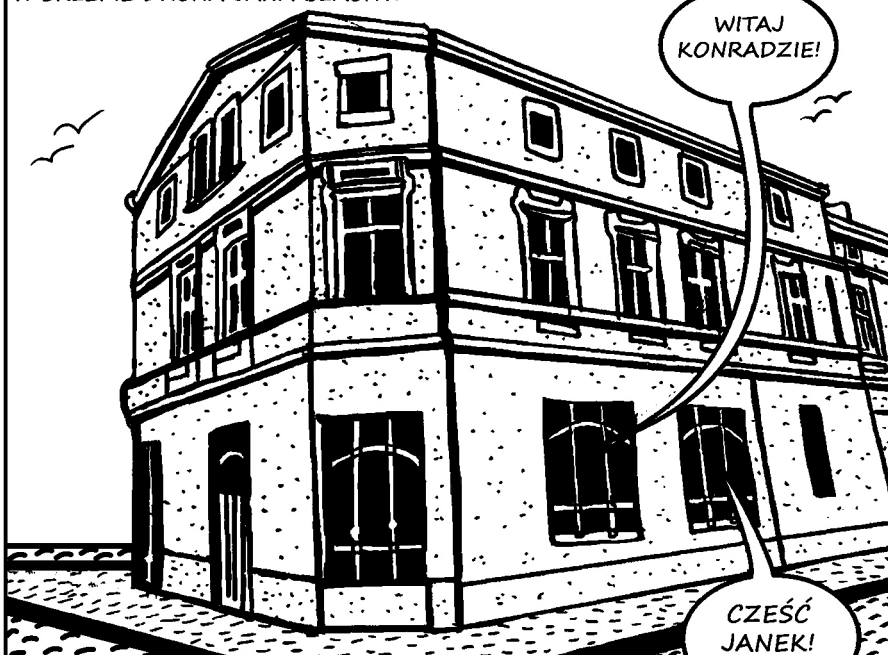
PEŁNI TEŻ FUNKCJĘ ŁĄCZNIKA MIĘDZY LUBLIŃCEM  
A KATOWICAMI, GDZIE MIEŚCI SIĘ SZTAB ORGANI-  
ZACJI.



Z CAŁĄ ENERGIA WERBUJE TEŻ NOWYCH CZŁONKÓW  
DO ORGANIZACJI, NAJCZĘŚCIEJ HARCERZY.



TRWA TEŻ KOLPORTAŻ KONSPIRACYJNYCH DRUKÓW, PRZECHOWYWANYCH  
W SKLEPIE DRUHA JANA BLACHY.



NASTĘPNEGO DNIA.

KONRADZIE,  
JUŻ JESTEM.

DOBRA.  
PAWLE, CHODŹ  
ZE MNA, COŚ CI  
POKAŻĘ!

GDZIE  
IDZIEMY?

ZOBA-  
CZYSZ,  
CHODŹ!

PATRZ!

O RETY,  
KONRADZIE!  
ILE JUŻ TEGO  
NAZBIERAŁEŚ!



ŻEBY TYLKO  
NIKT SIĘ NIE  
DOWIEDZIAŁ.

O TO  
WŁAŚNIE  
CHODZI PAWLE -  
ŻEBY SIĘ NIKT  
NIE DOWIE-  
DZIAŁ!

CHODŹ  
NA GÓRĘ,  
COŚ CI JESZ-  
CZE POKA-  
ŻĘ.

BROŃ I MA-  
TERIAŁY WYBUCHOWE  
ZBIERAMY DO PLANO-  
WANYCH AKCJI SA-  
BOTAŻOWYCH.

SPÓJRZ! TO SĄ PLANY  
OBIEKTÓW WOJSKOWYCH.  
TEJ JEŚMIENI PRZEPROWA-  
DZIMY SZEREG AKCJI  
DYWERSYJNYCH, M. IN.  
W KRUPSKIM  
MEYNIU.

RETY!

ZATRUKIEMY  
KAWĘ W ZAKŁA-  
DZIE GDZIE NIEMCY  
PRODUKUJĄ BROŃ,  
ABY ICH SPOWOL-  
NIĆ. WYSADZIMY  
MOST NA RZECIE  
W LISWARCIE...

TEN KOŁO  
LISOWA?  
WIEM GDZIE  
TO JEST!

WIDZISZ,  
KOLPORTAŻ PRASY  
I WERBOWANIE REKRUTÓW  
TO DOPIERO POCZĄTEK.  
POCZEKAJ, AŻ USEYŚZYSZ  
CO BĘDZIE DZIAŁAŁO SIĘ NA  
STACJI KOLEJOWEJ W HER-  
BACH NOWYCH.

KWIECIEŃ 1940 ROK. KONRAD UDAJE SIĘ DO KATOWIC DO MIESZKANIA HELMUTA SZENKE.



NAGLE SŁYCHAĆ PUKANIE DO DRZWI...

KTO TO O TEJ PORZE? SPODZIEWASZ SIĘ KOGOŚ?

NIE, ALE PUKA KODEM, WIĘC TO KTOŚ Z NASZYCH.

NA PEWNO?

TAK. NIEMCY PRZECIEŻ NIE POTRAFIĄ PUKAĆ!

DOBRA, TO OTWIERAJ!

DO POKOJU WCHODZI JAN SKOLIK WRAZ Z JÓZEFEM BARTOCHĄ.



KONRADZIE, JESTEM PO SPOTKANIU Z LUDWIKIEM KLAMĄ. PRZEDSTAWIAM CI NASZEGO KOLEGĘ JÓZEFĄ BARTOCHĘ. W NASZEJ ORGANIZACJI ZAJMIE SIĘ ODCINKIEM PRACY WOJSKOWEJ.

MY SIĘ JUŻ ZNAMY JANKU.

JESTEŚMY KOLEGAMI ZE SZKOLNEJ ŁAWY. NASI OJCOWIE RAZEM PRACOWALI.

OBAJ BYLI TAKŻE POWSTAŃCAMI ŚLĄSKIMI.

ZGADZA SIĘ!

DOBRCZE, JEŚLI TAKA JEST DECYZJA LUDWIKA KLAMY TO WITAMY NA POKŁADZIE.



KONRAD PRZYJAŁ JÓZEFĄ BARTOCHĘ W SZEREGI ORGANIZACJI. NIE WIEDZIAŁ WÓWCZAS, ŻE BARTOCHA OD JESIENI 1939 ROKU JEST AKTYWNYM WSPÓŁPRACOWNIKIEM GESTAPO O PSEUDONIMIE „KARMAN”?

ROK 1940 DLA ORGANIZACJI „ORŁA BIAŁEGO” WYKORZYSTANY BYŁ DO BUDOWANIA SIATKI, WERBOWANIA CZŁONKÓW ORAZ KOLPORTOWANIA GAZETEK PODZIEMNYCH (BIBUŁY) Z REJONÓW KATOWIC I CZĘSTOCHOWY.



KIEROWNICTWO ORGANIZACJI „ORŁA BIAŁEGO” LUBLINIEC SPOTYKAŁO SIĘ MNIEJ WIĘCEJ DWA RAZY W MIESIĄCU W MIESZKANIU LUDWIKA KLAMY W DRONIOWICZKACH.

JÓZEF BARTOCHA ZDOBYWA CORAZ WIĘKSZE ZAUFANIE W ORGANIZACJI.

KONRADZIE, CAŁA NASZA ORGANIZACJA DZIAŁA CORAZ PRĘŻNIEJ. CHCIAŁBYM BYŚ SPORZĄDZIŁ LISTĘ JEJ CZŁONKÓW, ŻEBYŚMY WIEDZIELI KTO SIĘ DLA NIEJ ZASŁUŻYŁ.

JÓZEK, DRUH LUDWIK STANOWCZO ZABRONI MI CZEGOŚ TAKIEGO. WIEŚZ CO BY SIĘ STAŁO GDYBY WPADŁA W NIEPOWOLANE RĘCE?



O NIEGO SIĘ NIE MARTW. GDY TO WSZYSTKO SIĘ SKOŃCZY JESZCZE SAM CI ZA TĄ LISTĘ, PODZIĘKUJE, ZOBACZYSZ!



SKORO TAK, TO DOBRZE. SPORZĄDZĘ TAKĄ LISTĘ I UKRYJE JĄ W SKRYTCE W TOALECIE NA PODWÓRKU. MAM NADZIEJĘ, ŻE DOCZĘKA TAM BEZPIECZNIE DO KOŃCA WOJNY.



NASTĘPNEGO DNIA JÓZEF WYJMUJE ZE SKRYTKI LISTĘ UCZESTNIKÓW ORGANIZACJI...



MAM JUŻ TO CZEGO CHCIAŁEM!



...I UDAJE SIĘ Z NIĄ NA GESTAPO!

MAM COŚ, CO WAS ZAINTERESUJE!

18 GRUDNIA 1940 ROK, WCZESNY RANEK...



TAM, JEST  
BRACI GO!

KONRAD ŚCIAGA Z SZYI ŁAŃCUSZEK Z MEDALIONEM, W KTÓRYM ZNAJDOWAŁO SIĘ ZDJĘCIE JEGO DZIEWCZYNY - ELŻBIETY.



O BOŻE!  
KONRAD!

WYPROWA-  
DZIĆ GO!

MAMO  
MASZ!  
SCHOWAJ!

TO TYLKO  
JEDEN Z WIELU  
MOICH SEKRETÓW.

DOBRA,  
IDZIEMY PO  
NASTĘPNYCH!

OJCIEC KONRADA WYCHODZI WŁAŚNIE DO KOŚCIOŁA NA RORATY, GDY NAGLE...



BRACI  
GO!

O NIE!

A TY DOKĄD?  
WCHODZISZ Z NAMI  
Z POWROTEM  
DO ŚRODKA!



NIE!

O RETY!  
NIEMCY!  
A WIĘC  
PRZYSZLI  
PO MNIE!



RĘCE DO GÓRY!  
JESTEŚ  
ARESZTOWANY!

TEGO DNIA GESTAPO ARESZTOWAŁO 46 CZŁONKÓW DZIAŁAJĄCYCH W ORGANIZACJI "ORŁA BIAŁEGO" NA TERENIE POWIATU LUBLINIĘCKIEGO. FAŁA ARESZTOWAŃ TEGO DNIA OBJĘŁA 2 TYS. POLAKÓW.



OTWIE-  
RAĆ!

SZYB-  
KO!

WRAZ Z LIKWIDACJĄ KOMÓRKI ORGANIZACJI "ORŁA BIAŁEGO" W GRUDNIU 1940 ROKU W SAMYM LUBLIŃCU ZAMIERA DZIAŁALNOŚĆ PODZIEMNA HARCERZY.

WSZYSCY ARESZTOWANI ZOSTALI PRZEWIEZIENI DO LUBLNIECKIEGO WIĘZIENIA, A NASTĘPNIE PO 10 DNIACH TRAFILI DO WIĘZIENIA W OPOLU.



KONRAD MAŃKA W WIĘZIENIU PRACOWAŁ JAKO STOLARZ W WARSZTATACH WIĘZIENNYCH, SKĄD UDZIAŁAŁ POMOCY INNYM OSADZONYM. TU ROZPOCZĘŁ SIĘ TEŻ PRZESŁUCHANIA POŁĄCZONE Z BICIEM.



11 STYCZNIA 1941 ROKU ARESZTOWANO DRUHA LUDWIKA KLAMĘ, KTÓRY DO TEGO CZASU UKRYWAŁ SIĘ W HERBACH NOWYCH.



W 1942 ROKU KONRAD MAŃKA POD ZARZUTEM PRZYNALEŻNOŚCI DO TAJNEJ ORGANIZACJI MAJĄCEJ NA CELU ODERWANIE ŚLĄSKA OD RZESZY, OSADZONY ZOSTAŁ W WIĘZIENIU W KATOWICACH.



BITY PODCZAS ŚLEDZTWA NIE UJAWNIŁ ŻADNYCH ISTOTNYCH INFORMACJI.

ROZPOCZĘŁO SIĘ TRWAJĄCE TRZY MIESIĄCE ŚLEDZTWO PRZECIWKO CAŁEJ GRUPIE, ODREBNE W STOSUNKU DO KAŻDEGO.

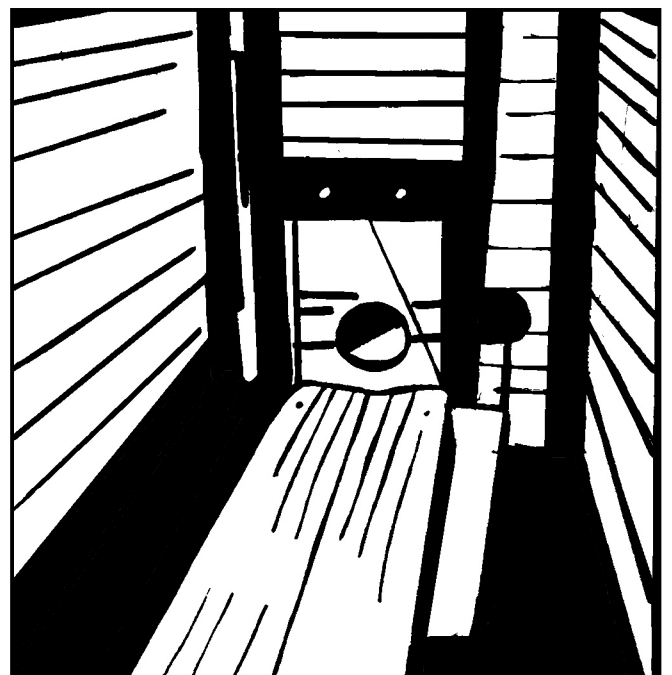
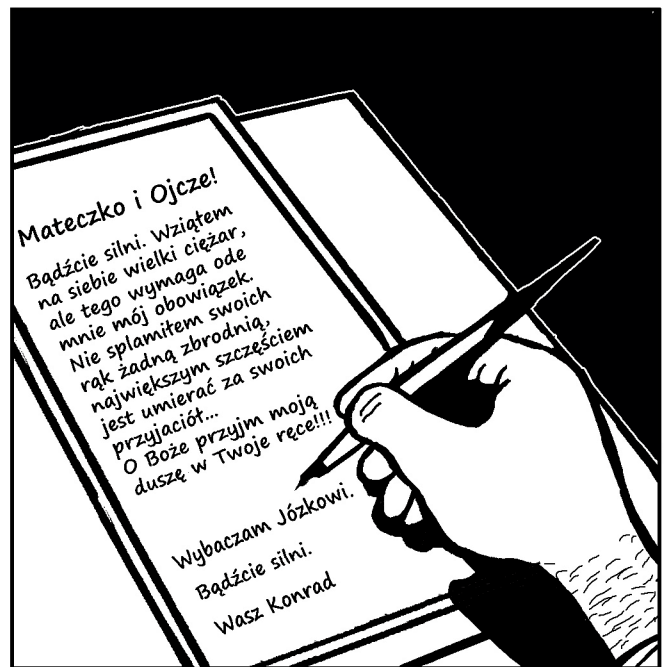


WYDOBĘDZIEMY Z NICH TE INFORMACJE, ZOBACZYCIE! MUSIMY ICH ZŁAMAĆ!

13 MARCA 1942 ROKU W KATOWICACH ROZPOCZĄŁ SIĘ PROCES POLSKICH BOHATERÓW.







WYROK WYKONANO PUNKTUALNE O GODZ. 5.30.



WŁADZE NIEMIECKIE NIE WYDAŁY CIAŁA RODZINIE.

NIEZNANE JEST MIEJSCE GDZIE ZOSTAŁ POCHOWANY. W LUBIŃCU NIE POZWOLONO ODPRawić MSZY POGRZEBOWEJ ZA KONRADA. RODZINA ZAMÓWIŁA WIĘC MSZĘ ZA JÓZEFA MAŃKĘ, BO TAK MIAŁ NA DRUGIE IMIĘ.



W TYM CZASIE ODBYWAŁA SIĘ TAKŻE INNA MSZA, W KOŚCIELE OJCÓW OBLATÓW. JEDNAK BYŁA TO MSZA WESELNA JÓZEFA BARTOCHY...

SPOŁECZEŃSTWO LUBIŃCA NIE ZAPOMNIAŁO O ZŁOŻONEJ PRZEZ KONRADA MAŃKĘ OFIERZE ŻYCIA W WALCE Z NIEMIECKIM OKUPANTEM.



BEZPOŚREDNIO PO WOJNIE, JUŻ W MARCU 1945 ROKU, RYNEK MIEJSKI PRZEMIANOWANY ZOSTAŁ NA PLAC IM. KONRADA MAŃKI.

W 1960 ROKU NA WNIOSEK RADY PEDAGOGICZNEJ MIEJSKA RADA NARODOWA W LUBIŃCU NADAŁA PAŃSTWOWEMU ZAKŁADOWI WYCHOWAWCZEMU DLA DZIECI GŁUCHYCH W LUBIŃCU IMIĘ KONRADA MAŃKI (OBECNIE SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY).



W 1981 ROKU W LICEUM IM. ADAMA MICKIEWICZA W LUBIŃCU OTWARTO IZBĘ TRADYCJI, W KTÓREJ JEDNA Z WYSTAW POŚWIĘCONA BYŁA KONRADOWI MAŃCE.

PRZY ULICY DAMROTA 11, GDZIE W CZASIE OKUPACJI MIESZKAŁ KONRAD MAŃKA, W 1982 ROKU MIESZKAŃCY LUBIŃCA UFUNDOWALI TABLICĘ PAMIĄTKOWĄ.



W TYM DOMU  
W LATACH 1929-1940 MIESZKAŁ  
I DZIAKAŁ SYN ZIEMI ŚLĄSKIEJ  
HARCERZ KONRAD MAŃKA  
ODDAŁ ŻYCIĘ ZA POLSKĘ  
ZAMORDOWANY PRZEZ  
HITLEROWSKICH OPRAWCÓW  
W DNIU 14-07-1942.  
MIESZKAŃCY LUBIŃCA 1-IX-1982

JÓZEF BARTOCHA NIGDY NIE ODPOWIEDZIAŁ PRZED SĄDEM ZA SWOJE CZYNY. TUŻ PO WOJNIE, W STOPNIU KAPITANA, PRACOWAŁ DLA URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA W KATOWICACH. W 1946 ROKU ZOSTAŁ DELEGOWANY DO MOSKWI, GDZIE SŁUCH PO NIM ZAGINĄŁ.



KONIEC.



Komiks został współfinansowany z budżetu  
Powiatu Lublinieckiego oraz przez Hufiec ZHP Lubliniec im. 74 GPP.



Patronat honorowy nad komiksem objęli:



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ



Komisja Historyczna  
Hufca ZHP Lubliniec  
im. Krystyny Rożniewskiej



Chorągiew Śląska  
Związku Harcerstwa Polskiego